



Sygn. akt IV KK 173/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga
w sprawie **J. B.**

skazanego z art. 258 § 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 30 września 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 czerwca 2012 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w R.

z dnia 23 grudnia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w R. z dnia 23 grudnia 2011 r. J. B., obywatel Czech, został uznany winnym szeregu czynów z art. 258 § 3 k.k., art. 56 § 1 k.k.s. i art. 62 § 1 i 2 k.k.s. i art. 6 § 2 k.k.s i art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 k.k.s., art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i wymierzono mu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności. Następnie, wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 28 czerwca 2012 r. kara łączna została J. B. obniżona do lat 4.

Od tego prawomocnego rozstrzygnięcia kasację na korzyść J. B. wniósł jego obrońca, zarzucając wyrokowi Sądu Apelacyjnego rażące naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie mogło, zdaniem skarżącego, mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę przepisów:

- 1) art. 72 § 1 i § 2 k.p.k. przez zaniechanie wezwania na rozprawę apelacyjną tłumacza języka czeskiego celem zapewnienia niewładającemu w wystarczającym stopniu językiem polskim J. B. tłumaczenia przebiegu rozprawy;
- 2) art. 453 § 2 k.p.k. przez zaniechanie odczytania pism J. B. przedłożonych na rozprawie apelacyjnej zawierających oświadczenia, wyjaśnienia i wnioski;
- 3) art. 458 k.p.k. w zw. z 389 § 2 k.p.k. przez zaniechanie zwrócenia się do oskarżonego o wypowiedzenie się, co do treści przedłożonych na rozprawie apelacyjnej pism stanowiących załącznik do protokołu;
- 4) art. 458 k.p.k. w zw. z 93 § 1 k.p.k. przez niewydanie rozstrzygnięcia co do dowodów zgłoszonych przez oskarżonego w pismach przedłożonych na rozprawie apelacyjnej, w szczególności w piśmie zatytułowanym „*Dowody potwierdzające niewinne mojej osoby*”;
- 5) art. 452 §2 k.p.k. w zw. z 458 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt a) k.p.k. przez nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. G., którego zeznania mogły mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, w sytuacji, gdy po pierwsze nie istniały przesłanki do nieuwzględnienia takiego dowodu, po wtóre, wydane zostało niewłaściwe postanowienie, albowiem Sąd powinien wydać postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego, a nie o jego nieuwzględnieniu, po trzecie zaś, jeśli Sąd uznał, iż przeprowadzenie wnioskowanego dowodu będzie stanowiło przeprowadzenie postępowania

dowodowego, co do istoty sprawy, powinien uchylić wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

- 6) art. 72 § 3 k.p.k. przez zaniechanie doręczenia oskarżonemu wyroku II instancji, a także jego uzasadnienia i pouczeń w języku czeskim, co ma znaczenie m.in. dla prawidłowego zrozumienia motywów jakimi kierował się Sąd i jest istotne dla podjęcia obrony na dalszym etapie postępowania,
- 7) art. 448 § 2 k.p.k. przez nedoręczenie oskarżonemu J. B. apelacji innych stron od wyroku Sądu I instancji, a w szczególności apelacji oskarżonego A. K., która w dużej części obciążała oskarżonego B.,
- 8) art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 337 § 1 k.p.k. w zw. z art.119 k.p.k. w zw. z art.120 k.p.k. w zw. z art. 72 § 3 k.p.k. przez nieuchylenie wyroku Sądu I instancji w sytuacji, gdy ten dopuścił się obrazy przepisów art. 337 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.k. w zw. z art. 120 k.p.k. w zw. z art. 72 § 3 k.p.k., polegającej na niezwróceniu aktu oskarżenia oskarżycielowi w celu uzupełnienia braków formalnych tzn. przedłożenia aktu oskarżenia przetłumaczonego na język czeski;
- 9) art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 345 § 1 k.p.k. w zw. z art. 72 § 3 k.p.k. w zw. z art. 71 § 3 k.p.k. przez nieuchylenie wyroku Sądu I instancji w sytuacji, gdy ten dopuścił się obrazy przepisów art. 345 § 1 k.p.k. w zw. z art. 72 § 3 k.p.k. w zw. z art. 71 § 3 k.p.k. polegającej na niezwróceniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa, tj. doręczenia podejrzanemu B. postanowień o postawieniu, uzupełnieniu i zmianie zarzutów przetłumaczonych na język czeski;
- 10) art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 345 § 1 k.p.k. w zw. z art.204 § 2 i § 3 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 195 k.p.k. w zw. z art. 72 § 1 i § 2 k.p.k. przez nieuchylenie wyroku Sądu I instancji w sytuacji, gdy ten dopuścił się obrazy przepisów art. 345 § 1 k.p.k. w zw. z art.204 § 2 i § 3 k.p.k. w zw. z art.193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 195 k.p.k., polegającej na niezwróceniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa tj. zlecenia tłumaczenia dokumentów z języka czeskiego na polski i odwrotnie osobie mającej ku temu odpowiednie kwalifikacje, albowiem osoba sporządzająca tłumaczenia była tłumaczem przysięgłym języka rosyjskiego i ukraińskiego i, jak sama

przyznała, język czeski zna jedynie z kursu (nie wiadomo na jakim poziomie i z jakim wynikiem ukończonego), jednocześnie swojej znajomości języka czeskiego nie udokumentowała jakimikolwiek certyfikatami, dyplomami, dowodami zdania egzaminów państwowych bądź zewnętrznych, co w oczywisty sposób dyskwalifikuje tłumaczenia dokonane przez taką osobę w szczególności w sprawie, w której wymagana była bardzo dobra znajomość języka, w tym specjalistycznego języka prawniczego;

- 11) art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 345 § 1 k.p.k. w zw. z art. 204 § 2 k.p.k. przez nieuchylenie wyroku Sądu I instancji w sytuacji, gdy ten dopuścił się obrazy przepisów art. 345 § 1 k.p.k. w zw. z 204 § 2 k.p.k. polegającej na niezwróceniu sprawy prokuratorowi w celu uzupełnienia śledztwa tj. przedłożenia podejrzanemu B. stosownych pouczeń w języku czeskim, albowiem do zrozumienia tych pouczeń, które zawierają wiele instytucji procedury opisanych językiem prawniczym, nie wystarczy komunikatywna, podstawowa znajomość języka polskiego, zaś pouczenia te mają ogromne znaczenie dla podjęcia dalszej obrony w sprawie;
- 12) art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 204 § 1 pkt 2 k.p.k. przez nieuchylenie wyroku Sądu I instancji wydanego z oczywistym naruszeniem przepisu art. 204 § 1 pkt 2 k.p.k. polegającym na zaniechaniu przywołania tłumacza języka słowackiego do tłumaczenia zeznań niewładającego językiem polskim świadka D. M. na rozprawie w dniu 29.11.2011 r.;
- 13) art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k. przez nieuchylenie wyroku Sądu I instancji w sytuacji, gdy ten dopuścił się obrazy przepisu art. 391 § 1 k.p.k. polegającej na skorzystaniu z unormowanej we wskazanym przepisie instytucji odczytania protokołów zeznań świadka wbrew warunkom ustanowionym przez powołany przepis tj. udostępnienie świadkowi B. K. na rozprawie w dniu 21.12.2011 r. do przeczytania i zapoznania się protokołu złożonych uprzednio przez nią zeznań,
- 14) art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 72 § 3 k.p.k. przez nieuchylenie wyroku Sądu I instancji mimo braku jego doręczenia oskarżonemu J. B. przetłumaczonego na język czeski;

15) art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów i niedokładne rozważenie podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia w/w zasady, w zakresie oceny dowodów;

16) art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 410 k.p.k., polegającego na:

- pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego i świadczących o prawdziwości jego wyjaśnień, a w szczególności protokołu rozprawy przed Sądem Okręgowym w C. w sprawie o sygn. akt II K .../07, gdzie na rozprawie w dniu 2.12.2008 r. (ujawnione jako dowód w sprawie, k. 5191 i n.) A. K. zeznawał o nieznamości polskiego prawa i urzędów przez B., jak też zeznań świadka T. S., który również zeznał, iż B. zupełnie nie znał polskiego prawodawstwa, co świadczy o niemożności wykorzystania polskich przepisów podatkowych przez J. B. celem oszukania służb finansowych,

- dopuszczeniu jako dowodu w sprawie (przez ujawnienie na rozprawie) notatki urzędowej z 15.11.2010 r. (k.8060) sporządzonej na podstawie analizy połączeń telefonicznych, która nie stanowiła dowodu w sprawie.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w R.

Prokurator w odpowiedzi na kasację obrońcy przychylił się do kasacji i wniósł o uznanie jej za zasadną.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja jest zasadna, co spowodowało uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 czerwca 2012 r. i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Kasacja obrońcy J. B. zawiera 17 rozbudowanych zarzutów, które można podzielić na dwie grupy. Pierwsza obejmuje zarzuty dotyczące naruszenia szeroko pojętego prawa do obrony związanego z brakiem obecności tłumacza języka czeskiego na rozprawie apelacyjnej, brakiem doręczenia skazanemu szeregu pism

przetłumaczonych na język czeski w oparciu o art. 72 § 3 k.p.k., a także wątpliwymi (zdaniem skarżącego) kwalifikacjami zawodowymi powołanej w postępowaniu przed Sądem I instancji tłumaczki. Druga grupa obejmuje zarzuty naruszenia procedury związane m.in. z niewydaniem rozstrzygnięcia co do dowodów zgłoszonych przez oskarżonego w pismach przedłożonych na rozprawie apelacyjnej oraz zaakceptowaniem w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów i niedokładnym rozważeniem podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia tej zasady.

W ocenie Sądu Najwyższego dla uchylenia zaskarżonego wyroku wystarczyło uwzględnienie zarzutów sformułowanych w pkt 1 - 4 kasacji. W pozostałym zakresie rozpoznanie postawionych zarzutów uznać należałoby za przedwczesne, gdyż opisane w nich ewentualne błędy proceduralne stanowią niejako pochodną zarzutów uznanych za zasadne, których uwzględnienie spowodowało uchylenie wyroku (art. 518 w zw. z art. 436 k.p.k.).

Nie budzi w niniejszej sprawie najmniejszych wątpliwości, że J.B. jest obcokrajowcem, obywatelem Czech i jego językiem ojczystym jest język czeski. Skazany na początku postępowania jurysdykcyjnego przed Sądem Okręgowym w R. osobiście wniósł o ustanowienie tłumacza języka czeskiego, gdyż wskazał, iż nie włada językiem polskim na tyle, by rozumieć specyficzną, prawniczą terminologię. Nie budzi także wątpliwości, że tłumacz taki został ustanowiony, a Sąd Okręgowy uznał kompetencje tej osoby.

Analiza akt sprawy prowadzi także do wniosku, że na żadnym etapie postępowania sądowego przed Sądem Okręgowym w R., czy też w okresie międzyinstancyjnym, ani obrońca J. B., ani sam oskarżony - nie kwestionowali kompetencji powołanej tłumaczki (jakości tłumaczenia symultanicznego, bądź pisemnego), ani nie żądali powtórzenia określonych czynności, z uwagi na deficyty tłumaczenia, z udziałem ewentualnie innego tłumacza. Podobnie, na rozprawie apelacyjnej, J. B., będąc świadomym możliwości zażądania obecności tłumacza – nie uczynił tego. Podobną bierność w tym zakresie zachował jego obrońca. Zatem pierwsza grupa zarzutów postawionych w kasacji stanowi zupełne *novum* i pojawia się po raz pierwszy dopiero w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym.

Prawo do obrony jako fundament procesu karnego w demokratycznym państwie prawa realizowane jest przez szereg instytucji przewidzianych w ustawie procesowej. Obok zapewnienia pomocy adwokata osobie niewładającej językiem urzędowym sądu w stopniu wystarczającym dla prowadzenia racjonalnej obrony, także ustanowienie tłumacza, który w trakcie czynności procesowych służyłby pomocą językową oskarżonemu, stanowi przejaw zapewnienia stronie procesu możliwości prowadzenia własnej obrony w sposób analogiczny do osoby, która w pełni włada językiem polskim. Realizacja prawa do obrony zależy jednak nie tylko od mechanizmów systemowych, tj. norm generalno-abstrakcyjnych przewidujących określone instytucje prawa procesowego, ale także (a może przede wszystkim) od aktywności samej strony i jej koncepcji prowadzenia własnej obrony. To od oskarżonego zależy, czy w ogóle skorzysta z oferowanych mu przez ustawodawcę w k.p.k., a *in concreto* w postępowaniu przed sądem, ułatwień, a jeżeli tak - to w jakim stopniu. Chociażby zakres i intensywność współpracy z obrońcą jest suwerenną decyzją oskarżonego i ani ów obrońca, ani sąd nie mogą przecież zmusić strony do intensywniejszej ochrony jej własnych praw. To od oskarżonego zależy, w jakim stopniu będzie współdziałał z obrońcą i brał udział w przygotowywaniu linii obrony. Sąd Najwyższy w tej perspektywie podkreślał już m.in., że fakt obecności na rozprawie oskarżonego, który nie żąda powtórzenia czynności procesowej lub nie kwestionuje sposobu prowadzenia obrony przez swojego obrońcę nie może stanowić następnie zarzutu naruszenia jego prawa do obrony, chyba że ewentualne zaniedbania adwokata byłyby dla sądu oczywiste i racjonalnie można wnioskować, że strona procesu nie mogła ich wykryć i zasygnalizować ich wystąpienia (tak m.in. w wyroku z dnia 30 stycznia 2013 r. sygn. akt III KK 130/12, niepubl.).

Podobnie, zdaniem Sądu Najwyższego należy rozumieć prawo do korzystania z pomocy tłumacza. Wskazać należy, że ustawodawca nie przewidział żadnych sformalizowanych kryteriów oceny stopnia władania językiem polskim podsądnego. Wydaje się, że w tym zakresie inicjatywa należy w dużej mierze do oskarżonego, który sam najlepiej potrafi zdiagnozować własny stopień rozumienia danego języka. Zresztą okoliczność ta jako *stricte* osobista nie poddaje się łatwo (o ile w ogóle) intersubiektywnej weryfikacji. Dlatego też zapewne niezwykle rzadkie

są przypadki, w których sąd mógłby odmówić ustanowienia tłumacza argumentując, że w jego opinii oskarżony wystarczająco włada językiem polskim, bądź odwrotnie – wbrew zapewnieniom strony uznać, że nie rozumie on języka w stopniu dostatecznym. Oznacza to, że pewne aspekty praktycznej realizacji prawa do obrony mają charakter względny i skorzystanie z przewidzianych prawem procesowym instytucji zależy od woli oskarżonego. Sam fakt ustanowienia tłumacza w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie musi automatycznie przesądzać konieczności jego obecności w dalszych stadiach procesu. To bowiem od strony i jej obrońcy zależy sposób realizacji prawa do obrony.

Sprawne i rzetelne przeprowadzenie postępowania karnego wymaga lojalności od wszystkich stron procesu. W pewnych przypadkach zamierzona pasywność uczestników postępowania nie może następnie otwierać im możliwości postawienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, bądź błędu proceduralnego w przedmiocie naruszenia prawa do obrony wywołanych tym właśnie brakiem aktywności. Brak skorzystania z instrumentów gwarantujących prawo do obrony, z uwagi na np. przyjętą linię obrony (spotykana w praktyce taktyka tzw. „gry na przedawnienie”) lub brak zainteresowania wynikiem procesu, nie może następnie skutkować uchYLENIEM orzeczenia z tych właśnie względów (o konsekwencjach dobrowolnego braku stawiennictwa na rozprawie oraz braku zainteresowania treścią zapadłego orzeczenia por. postanowienia SN z dnia: 21 października 2004 r., sygn. akt II KZ 36/04, *LEX nr 137478*, 8 czerwca 2004 r., sygn. akt II KZ 23/04, *LEX nr 121652*, 22 lipca 2004 r., III KZ 22/04, *LEX nr 137711*).

Na tyle, na ile oskarżony ma realne władztwo nad procesem, jego pasywne zachowanie, o ile nie wynika z błędnego pouczenia, bądź rażącego niedoinformowania – uznać należy za akceptację tak prowadzonego i zakończonego postępowania. Nie stanowi ono w takim ujęciu błędu stanowiącego podstawę zaskarżenia.

W niniejszej sprawie, pomimo zasygnalizowanych wątpliwości co do lojalności procesowej J. B. i jego ówczesnego obrońcy (autor kasacji wszak twierdzi, że w rozmowie z nim J.B. wskazywał na mankamenty tłumaczenia i kwestionował kompetencje tłumacza; jednak tego rodzaju opinia nie została przez niego w toku postępowania przed sądem I instancji, a więc w czasie, gdy z

największym powodzeniem można byłoby tym domniemanym mankamentom zaradzić, wyrażona) - kwestia braku ustanowienia na potrzeby rozprawy apelacyjnej tłumacza języka czeskiego miała jednak inny wymiar. Pomimo pasywności oskarżonego w tym zakresie, przedłożył on na rozprawie apelacyjnej pismo zawierające stanowisko procesowe w sprawie oraz wnioski dowodowe (szczegółowo opisane w zarzutach 2-4 kasacji). Sąd Najwyższy uznał, że pismo to wskazuje jednak na niezamierzoną pasywność J. B. podczas rozprawy apelacyjnej i stanowi dowód tego, że w sposób przez siebie niezawiniony nie mógł odnaleźć się w procedurze regulującej przebieg rozprawy apelacyjnej, zwłaszcza w zakresie udzielania głosów stronom i odczytywania pism procesowych. Z pisma tego wynika niezbicie, że oskarżony miał zamiar aktywnie uczestniczyć w rozprawie apelacyjnej, zabierając głos i przedkładając wnioski dowodowe. W tym miejscu poza analizą pozostają ewentualne zaniedbania obrońcy J. B., które nie mogą jednak powodować negatywnych dla oskarżonego konsekwencji. Sąd Odwoławczy mając wiedzę o tym, że w toku rozprawy przed Sądem I instancji od początku oskarżonemu towarzyszył tłumacz języka czeskiego oraz dostrzegając nieporadność podsądnego (na co powinna wskazywać także treść pisma, o jakim mowa wyżej) powinien przynajmniej zwrócić się do niego i jego obrońcy, czy ze względu na stopień władania przez oskarżonego językiem polskim konieczny będzie tłumacz. To zaniechanie Sądu, w kontekście analizy przebiegu postępowania w I i II instancji, stanowi rażące naruszenie art. 72 § 1 i 2 k.p.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia. Dopiero umożliwienie przedstawienia osobiście swoich racji J. B. sprawiłoby, że postępowanie odwoławcze byłoby kompletne i Sąd Apelacyjny, zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k. mógł rozstrzygnąć sprawę w oparciu o wszelkie dostępne argumenty (te pisemne, jak i ustne). Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się w tej materii, podkreślając, że prawo do korzystania z tłumacza spełnia rolę gwarancyjną oraz stanowi realizację minimalnych standardów demokratycznego systemu prawnego (por. m.in. wyrok SN z dnia 22 marca 2007 r., V KK 190/06, OSNwSK 2007/1/692, wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2003 r., III KKN 143/01, LEX nr 78914).

W ponownym postępowaniu Sąd Apelacyjny zobowiązany będzie do rozważenia potrzeby powołania tłumacza języka czeskiego posiadającego odpowiednie

kompetencje w celu zapewnienia oskarżonemu możliwości swobodnego i komunikatywnego wypowiedzenia się podczas przysługującego mu prawa do zabrania głosu (art. 406 k.p.k.).